

06.02.2013

Szanowny Panie Prof. Ryn,

Mieliśmy postanowione, że o godzinie 10 wyjedziemy po Państwa, 4 osoby, ale niestety zaszła konieczność natychmiastowej rozmowy Pani Emi z Panem, i Pan to później przekaze innym. W ostatnich dniach zaszły pewne okoliczności, które są niewygodne i niewyjaśnione.

1)Przed dwoma dniami nieznana osoba zamalowała białą farbą teksty na pomniku Chopina i dwóch monolitach tak, aby nie można było przeczytać, co tam jest napisane. To nie zdarzyło się nigdy w ciągu 20 lat.

2)W tych dniach odbywa się festiwal kina żydowskiego w Punta del Este i między innymi jest tam Jolanta Dylewska, utworzono ekspozycję dotyczącą Polski, jest obecny i uczestniczy w festiwalu konsul honorowy Polski w Urugwaju i Argentynie Carlos Siccardi (tak figuruje w prasie).

Logicznie rzecz biorąc, te dwa przypadki prawdopodobnie nie mają nic wspólnego jeden z drugim, ale ten konsul nie jest konsulem w Argentynie (jest to Urugwajczyk).

3)Prosiłem Pana Profesora 3 razy mailowo i Pani Weronika przez telefon, aby przesłał nam listę wszystkich osób, które uczestniczą w tej „pielgrzymce” i Pan odpowiedział na wszystko inne, ale do dziś nie przesłał nam tej listy.

4)Wie Pan, że mieliśmy przewidzianą wizytę w siedzibie USOPAŁ, którą Pan zna, gdzie zaprosiliśmy również wybitne osobistości, prasę, i na nasze specjalne zaproszenie biskupa Rafael Jaime Fuentes Martin.

Jego Ekscelencja jest osobistością i uczonym o wysokim znaczeniu krajowym i międzynarodowym, jutro będzie przewodniczył Mszy św. na stacji koncelebrowanej z dwoma kapelanami polskimi, którzy przewodniczą pielgrzymce. Pani Emi pokaże Panu, że od Biskupa otrzymaliśmy curriculum Vita, co jest tutaj czymś normalnym. Oczywiście prosili nas curriculum vitae tych dwóch księży, aby to dziś napisali i wręczyli.

5)Ponadto pytali nas, pod jakiego biskupa podlegają ci Księża, imiona kompletne, adresy, itd.

6)Jutro powinno się odbyć to ważne przyjęcie w siedzibie USOPAŁ i Fundacji J. Kobyłański, w kaplicy i biurach, i nie mamy imion i nazwisk osób, które zaprosiliśmy przez Pana pośrednictwo, i które uczestniczą w tej pielgrzymce.

Szanowny Panie Profesorze, prosimy teraz o kompletną listę tych osób, abym mógł zdecydować czy ta wizyta będzie korzystna dla USOPAŁ i Fundacji J. Kobyłańskiego. Lista ta powinna mieć imiona i nazwiska, pozycje i tytuły, adresy i narodowości. Nie możemy zaprosić nieznanych osób.

Widząc, że Pan nie odpowiedział na nasze 3 prośby o tę listę uważam, że te 73 osoby, albo wszystkie, albo niektóre z nich, nie chcą podać swoich nazwisk, więc my nie możemy ich do tego zmusić. Jednak respektując zwyczaje, najpierw powinniśmy mieć wszystkie imiona i nazwiska.

Trzeba wziąć pod uwagę, że tutaj narażone jest bezpieczeństwo dwóch dużych organizacji społecznych, religijnych, politycznych i polskich, jak i bezpieczeństwo nas wszystkich.

Nie chcę wiedzieć, z jakiego powodu nie chcą podać swoich danych, czy mają jakiś nakaz, zastrzeżenia czy po prostu im się to nie podoba. Jeśli w tym momencie nie może Pan wręczyć Pani Emi lub Pani Leonor kompletnej listy, proszę zrozumieć, że musimy natychmiast zrezygnować ze współpracy z tą tak zwaną pielgrzymką. Pan rozumie bardzo dobrze, że respektując naszą wieloletnią przyjaźń i szacunek jaki do Pana mam, to było już wiele różnych przypadków w przeszłości, każdy się może pomylić (Sulatycki, Bąk i inni podobni).

Jestem przekonany i życzę sobie, żeby to nie spowodowało żadnej urazy w naszej przyjaźni. Pani Emi pokaże Panu curriculum vitae biskupa Jaime Fuentes, komunikat USOPAŁ dla prasy po polsku i hiszpańsku, jedną kopertę z różnymi pocztówkami, jedną teczkę, w której są zaproszenia nie mające imion. Powinniśmy nanieść imiona ręcznie, nigdy nie wręczamy zaproszeń anonimowych, nie jesteśmy teatrem. Również pokaże program Waszej wizyty.

Przesyłam Panu jak najserdeczniejsze pozdrowienia i mam nadzieję, że spotkamy się w lecie na Teneryfie.

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'J. Kobyłański', written in a cursive style.